

NRO: 4.

GAZETA RZĄDOWA.

DZIEŃ 4. LIPCA ROKU 1794.

SESSJA RADY NAYWYŻSZEJ
NARODOWEJ.pod prezydencją Ob: Kapoścasa Zastępcy.
Dnia 2. Lipca.

W przytomności Obywatelów Dem-
bowskiego, Potockiego, Szymanowskiego,
Kapoścasa, X. Kollataia, X. Dmochowskie-
go, X. Palmowskiego, Linowskiego, Ko-
chanowskiego, Buchowieckiego, Zakrzew-
skiego, Debolego, Węgierskiego, Dziarko-
wskiego Radców, i Zastępców.

Obiął Prezydencją Ob: Kapoścasa z
kolei wieku stołownie do Organizacyi
Rady.

Czytana była odpowiedź na niektó-
re żądania od Komm: Porządkowej Woł-
kowskiej, a z resztującemi odeśłani do
Deputacyi Centralney W. X. Litt:

Rada zaleciła donieść o tym teyże
Deputacyi.

Czytany był potym Rapport OO.
Sulińskiego i Kocięta Delegowanych
przez Radę do W. X. Litt: o stanie in-
teressów w Litwie, Rada oddała go do
komunikowania N. Naczelnikowi Ob: Ko-
chanowskiemu Zastępcy: któremu do Obo-
zu tegoż Naczelnika na czas krótki wraz
z Ob: Węgierskim Radcą iechać pozwo-
liła.

Wydział Porządku przyniósł opinią
w odpowiedzi na zapytanie Komm: Po-
rządkowej Warszawy: tak względem no-
minacyi Osób na Kommissarzów, iako też
względem urzędzenia Kancellaryi teyże
Kommissyi, y wynalezienia na nią fundu-
szu; która przyjęta przez Radę.

Wydział Porządku czytał opinią swo-
ią obowiązującą Pocztampty do donesze-
nia o obrotach wszelkich nieprzyaciel-
skich, którą Rada przyjęła.

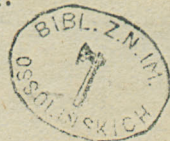
Zaleciła Rada Wydziałowi Skarbu,
ażeby Ob: Kazim: Zukowskiemu za zdo-
byty przez niego lichtarz srebrny, a za
zaświadczeniem Kommissyi Porząd: X. M.
do Mennicy oddany, Zł: Pol: 1344. z Kas-
sy Narodowej zapłacić nakazał.

Tenże sam wydział Skarbu przyniósł
opinią względem zapłacenia Ob: Maignów
Sztabs - Chirurgowi 3000. Zł: Pol: która
przez Radę przyjęta; druga opinia tegoż
Wydziału, względem wykupna Zastawów
w Lonibardzie Pruskim złożonych, zadekła-
rowana w następujący sposób: to jest, że
kto złotem miał sobie na zastaw zaliczoną
Summę, złotem ją wyliczyć powinien,
przy odebraniu zastawów; a kto srebrnem,
srebrnem ma oddać, i nadto zwrócić agio,
które mu dorachowane było.

Na przełożenie Magistratu Miasta
Warszawy, rekwirowała Wydział Bezpie-
czeństwa, ażeby nakazał odpieczetowa-
nie papierów po Wolferfie pozostałych,
i odiąwszy te, któreby należały do Rzą-
du, inne Delegowanym oddać zaleciła.

Na przełożenie O: Zakrzewskiego Radcy
Wydziałowi Porządku, zaleciła ażeby się
starał przenieść w miejsce bezpieczne
Archivum Litewskie, dotąd w domu Chre-
ptowicza pod zapieczetowaniem zostające.

Poczym odwołana została Sessja na
dzień następny 3. Lipca, na zwykłą go-
dzinę po południu.



RADA NAIWYŻSZA NARODOWA.

Do Obywatelów Polski i Litwy, z okoliczności wyszłych Deklaracyi Moskiewskich.

Wyszły ostatnich dni Maia, Roku bieżącego, bezwzględne Deklaracye Xcia Mikołaja Repnina, i Sergiusza Galliczyna Generalów Carowej Moskiewskiej, przy wstępie Wojsk Jey w Granice Litewskie i Polskie. Nałogiem od lat kilkunastu, ile kroć Moskwa wkracza w Kraje Rzpltey, poprzedza iey najazdz potwarz i obłuda? Właśnie, kiedy Narod cały pod Naczelnictwem Tadeusza Kościuszki, zrzuca z siebie iarzmo Gwarancyi, Alliansu i niewoli; Generałowie Moskiewscy prawne Narodu Powstanie, buntem w Deklaracyach swoich mianują; miłośników Ojczyzny za iey zdrajców głoszą: chwalebne postęпки Miasta Wilna, a mianowicie Warszawy, w które wedle nich zgwałcone Prawa Narodowe w ofobie Ministra Imperatorowej, za dopełnienie buntowniczych kroków podają. Maże Moskwa prawo buntownikami nazywać Polaków niepodległych i niepoddanych sobie?

Knując i gwałcąc narzucane od siebie samey na Polskę obmierzłe Narodowi, a gorzące Europe Traktaty; Moskwi też to przystoi oskarżać Narod Polski o zdradę przeciw niey wymierzoną? W postaci Posłów wysyłając Carowa Rządzców do Polski, iak do Dziedzicznych swych Kraiów, którzy nie pośrednikami pokoju między dwoma Narodami, ale raczej narzędziami dotąd iey despotyzmu w Kraiu naszym byli; może się ona odwoływać do Prawa Narodów? które w żadnym przypadku uzurpatorom obcym nie służą, i które nie tamują nigdy naypierwszego w każdym Narodzie Prawa, ścigania i niszczenia pod jakimkolwiek nazwiskiem, domowego, lub obcego Tyrana? Ale nie dość jest okazać w pomienionych Deklaracyach przewrotność w wyrazach, których Moskwa używa, końcem oczernienia Narodu, i ubarwienia swey zemsty. Rzetelnym nad-

to tychże Deklaracyi celem jest obłuda, chęć umorzenia w Polsce czucia Obywatelskiego, zapalu oyczystego, Siły Narodowej. Zna to dobrze Moskwin, iż każdy Narod chcący rzetelnie być wolnym, wolnym być musi. Zna, że nayliczniejszy despotyzmu woysko, przekonane niewydoła Narodu, biorącego się do oręża, i dla tego wzywa pozornie część iednę Narodu do spokojności, aby iatwiey cały zgębionym został.

Obieciują zatym Deklaracye Moskiewskie gnuśno w domach swych mieszkańcom Obywatelom, uchronienie ich, tarczę wojska Carowej, obronę wszelką, a mianowicie takowe obietnice, w duchu zdrady czynione są niewinnym a ubogim Wieśniakom. Podobne lat temu dwie, przy zburzeniu Konstytucyi 3go Maia, dawszy Narodowi przyrzeczenia, nietylko ich Moskwa niedotrzymała, ale samych herbstów Targowickich, posługaczów swoich do uciemnienia Polski, na straty, wstyd, i rozpacz wystawiła. O wy Włościanie Polscy! którym wspólny Nieprzyjaciel bezpieczeństwo i spokojność w sprawowaniu rolnictwa i gospodarstwa obiecuje; możecież spuszczać się na obietnice nie podobne do dotrzymywania w czasie wojny? na ludzkosc swawolnego żołnierza, który chudobę waszą zagrabia, dobytek niszczy, chałupy w popiół obraca? i możecież dbać o zaręczoną wam spokojność pracy waszey? kiedy owoce tej pracy, żniwo ziemi przez was uprawionej, pochłoni Moskwin? możecież wierzyć zaręczeniu wam spokojności od tej Potencyi, której poddani własni od wieku żadney spokojności nie mają; gdy ich ustawicznie na rzeź prowadzi? Pytacie się tylko własnych iey Słódatów i Kozaków, od iak wielu lat oni spokojnego nie mieli momentu? Moskuali obiecywać wam może polepszenie stanu, gdy nie masz w świecie frożzey niewoli nad tę, w której ona lud rolniczy trzyma, gdy go na rynkach iak bydłęta sprzedawać dopuszcza?

Niech więc ani Szlachtę, ani lud Wiejski, nie ludzą fałszywe nadzieje De-

kleracyi *Moskiewskich*. Do gnusności wzywa *Moskwa*; do czynnego męstwa Oyczyzna. Spokoyne gospodarstwo zaręcza fałszywie *Moskwa*, Rząd *Polski* zabezpieczyć wszystkim stanom owce pracy i gospodarstwa raz na zawsze przyrzeka. Niewolą Rządu w *Europie* naciężliwzego chcą wyrazić słodzie *Deklaracye Moskiewskie*; Powstanie Narodowe pod Naczelnictwem *Tadeusza Kościuszki*, wolność prawą wszystkim Rzpłtey mieszkańcom gotuje. Nakoniec do rozdwojenia i osłabienia Obywatelów, zmierzają *Deklaracye Moskiewskie*; Rząd *Polski* zagrzewa *Polaków* do iedności i wspólnej obrony. Obywatele! niepowinniście raczej wierzyć Ziomkom, braciom waszym, aniżeli obcym gwałcicielom, Nieprzyjaciółom imienia i rodu *Polskiego*? Dan dnia 27. Mca Czerwca 1794. R. *Tadeusz Dembowski Prezyd.*
T. Czech R. N. N. Sekr.

Rozkaz Denissowa do Miasta Przybyszewa.

Miasto *Przybyszew* z *Włami*, ma dzisiejszego dnia wszystką broń, dzidy, dobrowolnie dostarczyć do *Rosyjskiego* woyska, a kiedy niedostarczy broń, dzid, uznane będzie za Nieprzyjacielkie.

Denissow Pułkownik.

Nakaz do tegoż Miasta Generała Leutnanta Madalińskiego.

Obywatel Generał *Madaliński*, zaleca Miastu, iżby żaden z *Mieszczan* Miasta *Przybyszewa*, przyposobionej broni, przeciw gwałtownemu Nieprzyjacielowi nie ważył się oddawać onemuż, a gdyby się to okazać miało, Miasto to za Nieprzyjaciela uznane będzie; i jak Nieprzyjaciel w Kraiu naszym postępuje, pali, i niszczy, tak z nim postępować deklaruje się: Ktoż jest albowiem gwałcicielem, i wszystkich zbrodni wykonawcą, czyli ten, który broni swej własności, czyli ten, który nad niewinnemi wszystko exekwuje? Dan pod *Michałowem* dnia 29. Czerwca 1794. Roku.

Excerpt z Raportu Deputacyi Centralney W. X. Litt: do Wydziału Skarbowego w Radzie Naywyższej Narodowej.

Z przyślanego Raportu od Deputacyi Centralney Litt: która już swoje Czynności podług Organizacyi od Rady Naywyższej utworzoney, rozpoczęła, dowiadujemy się o stanie Kasy Generalney Litt: w *Wilnie* będącej, iako to: Percepty w gotowiznie od daty Powstania Narodu, do dnia 12. Mca Czerwca, tak z Ofiar, iako też Poborów i Podatków, weszło do samej Kasy Generalney 1.661,579. Expensy na same potrzeby Woyska 894,907. pozostało dotąd jeszcze w gotowiznie fl: 766,672. którą gotowiznę, za rekwizycyą Generała *Wielohorskiego* wydać zalecono. Winniśmy w tym miejscu uczynić ostrzeżenie, że do tego stanu Kasy, nie są zajęte remanenta po Kassach Woiewodzkich Prowincjonalnych, które coraz w tym czasie za poborowaniem, podług wyślanych Urzędzeń, rozmaitych podatków, znacznie wzrastać muszą, a o których generalny Rachunek od Deputacyi Centralney do Wydziału Skarb: Rady Naywyższej, spodziewany wkrótce, i nas zawiadomi.

Z samych dobrowolnych Ofiar w Mieście *Wilnie*, wniesiono przez ten czas Zł: 363,552. gr: 4. prócz freber, kleynotów, i innych ruchomości, w znaczney części tu przyśtawionych do *Warszawy*, których regestr, równie iak i szczególną specyfikacyą Ofiar Obywatelów Litt: podług Raportu od Deputacyi Central: do Rady N. oddzielnie dla wiadomości publiczney kłaść będziemy.

Summy i Pensye roczne, brane za Sancytami *Targowickimi* i w czasie Zjazdu *Grodzińskiego*, podług doniesienia Deputacyi Centralney, składała masę Zł: 1,418,906. gr: 12. w której Skarb był ukrzywdzony; z tego odzyskany już zostało na Woysko Zł: 120,727. gro. 15. pozostaie jeszcze do pozyskania 1,298,178. gr: 27. a to niełącząc ogromnych sum, przez zeszłego Hetmana *Kossakowskiego*, tytuło: na Woysko branych, i bez żadney kalkulacyi roztrwonionych.

Odpowiedź na zapytanie Sądu Kryminalnego Xstwa Mazowieckiego.

RADA NAYWYŻSZA NARODOWA.

Na zapytanie Sądu Kryminalnego, iak się ma rozumieć punkt w Rezolucyi Rady dla Sądu tegoż, pod dniem 30. przepisaney, iżby każda sprawa we trzy dni była ukończona, pod odpowiedzią i karami, daie swoią odpowiedź: Iż ta rezolucya ściaga się tylko do spraw, które bez inkwizycji kończonemi bydz mogą. Dan w *Warszawie* na Sessyi dnia 1. Mca Lipca 1794. Roku.

Tadeusz Dembowski Prezydent:

T. Czech R. N. N. Sekr:

Odpowiedź na zapytania Deputacyi Centralney W. X. Litt:

RADA NAYWYŻSZA NARODOWA.

Na przyślany Rapport od Deputacyi Centralney W. X. Litt: z Wydziału Sprawiedliwości, pod dniem 21. Czerwca 1794. Roku i w nim przełożone zapytania, Rada Naywyższa Narodowa deklaruie:

Co do pierwszego — Czyli mogą bydz sprawy rozpoczęte przed Powstaniem Narodowym, o Kryminala dopełniony popierane, i kończone w Sądach terazniejszych Kryminalnych, po Woiewództwach i Powiatach, w Prowincyi W. X. Litt: ? Sąd Kryminalny, po przesądzeniu spraw osob areztowanych i obwinionych, o akcy w czasie Powstania, lub po Powstaniu Narodu dopełnionych, może przystąpić do kontynuowania spraw, w dawnych Sądach rozpoczętych, w rodzaju tylko udziałanych Kryminalów; i gdy są osoby o nie obwinione w więzieniu osadzone.

Co do drugiego — Iż wyszło zalecenie od Wydziału Sprawiedliwości, w Deputacyi Centralney, aby z Woiewództw i Powiatów nadesłana była Lista Sędziów Ziemiańskich i Mieyskich, dla wyznaczenia z niey osob, do Sądu Kryminalnego *respectiue*, każdego Woiewództwa i Powiatu. Odfyla się zatym Rapport od Sądów Kryminalnych dawniejszych Powiatu *Wołkowyskiego*, do Wydziału Spra-

wiedliwości Deputacyi Centralney, aby ta Sąd Kryminalny, podług przepisanej sobie Organizacyi, w tymże Powiecie nominowała, i do niego wszelkie przyjmowała odtąd Rapporta.

Co do trzeciego — Względem uczynioney Rekwizycyi wydania wszelkich Papierow, któreby w *Warszawie* znajdowały się, dotyczące się Więźniów Litew: lub do powołania innych służące; Rada Naywyższa zaleci natychmiast Deputacyi, do rewizyi papierow wyznaczoney, aby ta, iak naysprzedzey odłączywszy papiery, do osob Prowincyi Litt: ściągające się, odesłała one do Deputacyi Centralney Litt:

Co do czwartego — Jak się ma rozumieć opieka nad więźniami, gdy areztacye, dozór, śledzenie, i opatrywanie potrzeb poruczone są Wydziałowi Bezpieczeńwa? Rada Naywyższa odsyłaiać do opisow Organizacyi wyswieca, iż Wydział Sprawiedliwości, co się tycze utrzymywania więźniow, i opieki nad niemi, w tym wszytkim znościć się i iak naysciśley porozumiewać się ma z Wydziałem Bezpieczeństwa. Dan w *Warszawie* na Sessyi Rady dnia 1. Miesiaca Lipca 1794. Roku.

Tad: Dembowski Prezydentacy:

T. Czech R. N. N. Sekr:

Osoby wyznaczone przez Radę Naywyższą Narod: do Sądu Naywyższego Kryminalnego.

Stefan Dębowski.

Wacław Zakrzewski.

Stanisław Leduchowski.

Franciszek Orsetty.

Ignacy Gomoliński.

Alexander Potocki.

Leon Kochanowski.

Stanisław Baczyński.

Wawrzyniec Zuchowski.

Franciszek Makarowicz.

Łaskowski.

Sza del.

Tomasz Przytułski.

Durantowicz.

Kwayser.

Woyciech Bęczkowski.